

Sebastian Makowski, Ogień

nie potrafię mniej kochać cię
nie potrafię mniej pragnąć
kiedy Kocham wiem, że żyję więc
nie wiem jak w miłości mam zatrzymać się
nie potrafię mniej starać się
kiedy Kocham to do końca
choć pierwszą nie jesteś więc
nie wiem jak w miłości mam zatrzymać się

w ogień skoczę jeśli chcesz
nawet grzech, super grzech popełnić mogę
w ogień skoczę jeśli chcesz
każdy grzech, jaki chcesz popełnić mogę

w tej miłości jest nienawiść też
pożądania ciemna strona
wtedy własnych myśli boję się
nie wiem jak, nie wiem jak zatrzymać się

w ogień skoczę jeśli chcesz
nawet grzech, super grzech popełnić mogę
w ogień skoczę jeśli chcesz
każdy grzech, jaki chcesz popełnić mogę

cicho płynie krew
a z nią mój nadziei czas
kiedy Kocham wiem,
że żyję
cicho płynie krew
a z nią mój nadziei czas
kiedy skończy się
zniknę

w ogień skoczę jeśli chcesz
nawet grzech, super grzech popełnić mogę
w ogień skoczę jeśli chcesz
każdy grzech, jaki chcesz popełnić mogę

boją się ludzie wciąż miłości
nie chcą się otworzyć na jej mocny cios
ja dla Ciebie w ogień mogę skoczyć
i popełnić super grzech
i popełnić super grzech